

Ciachowa Teresa, Penkalowa Barbara

Uzupełnienia do artykułu pt.: "Problemy konserwacji rytowanej posadzki gipsowej odkrytej w krypcie I kościoła romańskiego w podziemiach gotyckiej kolegiaty w Wiślicy"

Ochrona Zabytków 19/2 (73), 82-83

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wanej posadzki, co da się wykonać w sposób niewidoczny na jej powierzchni. Tak samo niewłaściwa z konserwatorskiego punktu widzenia jest propozycja uzupełniania ubytków rytu masą zabarwioną na czarno. Sama zasada poszukiwania identycznego pod względem składu i wyglądu materiału w celu użycia go do uzupełnień wydaje się dyskusyjna.

W końcowej części artykułu autorki przedstawiają opracowaną przez siebie metodę oczyszczania posadzki. Jako najodpowiedniejszy środek podają roztwór wodny (1:4) kwasu siarkowego. Próba oczyszczenia tym środkiem została wykonana na zachodnim polu rytowanej posadzki, na bordiurze północnej i obejmuje swym zasięgiem powierzchnię ok. 800 cm² oraz fragment posadzki niedekorowanej (il. 1). Fragment (il.il. 2, 4) oczyszczonej chemicznie posadzki wykazuje duże różnice w fakturze w porównaniu z sąsiednim fragmentem oczyszczonym mechanicznie (il.il. 3, 5). Fragment oczyszczony roztworem kwasu siarkowego robi wrażenie przeczyszczenia i przemycia powierzchni posadzki, a zwłaszcza barwionej masy wypełniającej ryt, niezależnie od zabielań powstałych

wskutek wprowadzenia roztworu metylosiloknianu. Oczyszczenie powierzchni roztworem kwasu wydaje się tym bardziej niecelowe, że przy mechanicznym oczyszczeniu wilgotną liginą uzyskuje się zupełnie wystarczające efekty, bez obawy najmniejszych zmian.

Biorąc pod uwagę wysunięte zastrzeżenia, wydaje się, że stwierdzenie autorek artykułu, jakoby przeprowadzone badania pozwoliły na pomyślne rozwiązanie wszystkich problemów związanych z pracami konserwatorskimi, jest przedwczesne. Posadzka wiślicka jest nie tylko nietypowym i trudnym konserwatorsko obiektem, ale też dziełem zajmującym w historii sztuki polskiej wyjątkową i pierwszorzędą pozycję, dlatego też należy oczekiwać w środowisku fachowym szerszej dyskusji na temat jej konserwacji, co pozwoli na przygotowanie sprecyzowanego programu postępowania konserwatorskiego.

kons. Władysław Zalewski
Pracownik Konserwacji Zabytków
Kraków

BARBARA PENKALA,
TERESA CIACHOWA

UZUPEŁNIENIA DO ARTYKUŁU PT.: „PROBLEMY KONSERWACJI RYTOWANEJ POSADZKI GIPSOWEJ ODKRYTEJ W KRYPCIE I KOŚCIOŁA ROMAŃSKIEGO W PODZIEMIACH GOTYCKIEJ KOLEGIATY W WIŚLICY” *

Posadzka rytowana odkryta w podziemiach gotyckiej Kolegiaty w Wiślicy jest dziełem sztuki polskiej o wyjątkowej wartości i pozycji, co należycie oceniają wszyscy, którzy się z nią zetknęli.

Zespół Badań nad Polskim Średniowieczem UW i PW w trosce o zachowanie cennego znaleziska i przy poparciu Wojewódzkiego Konserwatora w Kielcach, był inicjatorem badań prowadzonych w Katedrze Chemii i Technologii Materiałów Budowlanych Politechniki Warszawskiej. Badania te miały na względzie rozpoznanie materiału z jakiego została wykonana płyta i prześledzenie procesów niszczenia, jakim uległa masa posadzki w ciągu długich wieków swego istnienia. Przeprowadzone badania pozwoliły na stwierdzenie przyczyn zniszczeń i stopnia ich zaawansowania.

Postęp procesów niszczenia jest nieuchronny i w końcowym efekcie doprowadzą one do całkowitego zniszczenia obiektu, o ile im się

nie przeciwdziała przez odpowiednie zabiegi konserwatorskie.

Propozycja osłonięcia rytowanej posadzki specjalną gablotą z klimatyzacją zdaje się nie budzić sprzeciwu z punktu widzenia konserwatorskiego. Natomiast proponowane przez Katedrę i opracowane na podstawie szczegółowych i wszechstronnych badań sposoby konserwacji posadzki przed jej pokryciem gablotą wydają się nie do przyjęcia ze względu na obawę naruszenia autentyczności obiektu.

Sprawa nie jest nowa i na całym świecie trwają dyskusje na temat dopuszczalności i zakresu rekonstrukcji obiektów zabytkowych. Dążenie konserwatorów do autentyczności jest jak najbardziej godne najwyższej pochwały z jednym zastrzeżeniem, żeby nie osiągać go kosztem zniszczenia obiektu.

We wszystkich pracach konserwatorskich idzie się więc na pewne ustępstwa, o ile tego bezwzględnie wymagają względy techniczne.

Prace konserwatorskie, a już szczególnie konserwacje zabytku tej klasy co rytowana posadzka w Wiślicy, są zawsze poprzedzane konferencjami zespołu fachowców, którzy w dyskusji ustalają zakres i metody konserwacji. Prace wykonane przez autorki miały właśnie na celu przygotowanie materiałów dla takiej konferencji, która odbędzie się w najbliższym czasie.

Ze względu na szczupłość miejsca nie można było w artykule dostatecznie szeroko omówić i uzasadnić potrzeby zastosowania proponowanych metod.

Najwięcej obaw autora uwag¹ zdaje się budzić propozycja użycia kwasu siarkowego do oczyszczenia rytowanej posadzki. Zastrzeżenia swoje ilustruje zdjęciami fragmentu posadzki, oczyszczonego przy zastosowaniu kwasu siarkowego i wskazuje na duże różnice w fakturze w porównaniu z sąsiednim fragmentem oczyszczonym przez niego mechanicznie wilgotną ligniną. Różnica ta jest argumentem przemawiającym na korzyść czyszczenia chemicznego kwasem siarkowym, ponieważ pozwoli on usunąć z powierzchni posadzki brud i kurz, a jednocześnie zniszczy występujące na niej mikroorganizmy i substancje organiczne stanowiące ich pożywkę. Ponadto kwas siarkowy przeprowadzi zawarty w masie posadzki węglan wapnia (CaCO_3) w gips ($\text{CaSO}_4 \cdot 2\text{H}_2\text{O}$) mający większą objętość, co wpłynie na zmniejszenie porowatości i zagęszczenie warstwy powierzchniowej i przypowierzchniowej posadzki. Jak wykazały bowiem badania, masa posadzki szczególnie w powierzchniowych warstwach zawiera do 2% węgla wapnia, który powstał na skutek karbonizującego działania zawartego w powietrzu CO_2 .

Obawa, że kwas siarkowy może wywierać niszczące działanie na tworzywo posadzki jest nieuzasadniona, gdyż jest ona wykonana z gipsu z dodatkiem masy ceramicznej, na którą nie działa rozcieńczony kwas siarkowy. Roztwór kwasu siarkowego nie zmieni tworzywa posadzki, gdyż zawiera tylko ten sam jon SO_4 , co masa posadzki.

W przypadku zastosowania do oczyszczania posadzki wilgotnej ligniny, uzyskuje się w efekcie tylko mechaniczne usunięcie pyłu i kurzu.

Odtworzenie masy posadzki miało na celu dostarczenie do ewentualnych uzupełnień materiału, który nie działałby niszcząco w zetknięciu z zabytkową posadzką. Opracowana masa daje możliwość łatwej zmiany jej wyglądu przez zmianę barwy. Najprościej zmianę tę można uzyskać nie dodając do masy barwnika ceramicznego. W tym przypadku zamiast różowej barwy uzyska się barwę szarawą. Kontrast można zwiększyć przez dodanie do masy inne-

go barwnika. W ten sposób uzupełniona część posadzki odcinałaby się wyraźnie od całości.

Pogląd, że duże ubytki, powstałe we wschodniej części rytowanej posadzki (na skutek wykopu pod fundament ściany kolegiaty gotyckiej) oraz na zachodniej krawędzi zachodniego pola nie powinny być uzupełniane, jest słuszny z punktu widzenia konserwatorskiego i historii obiektu. Jednakże ze względu na konieczność zabezpieczenia posadzki przed zniszczeniem i zapewnienia jej stabilności — postulat tego nie będzie można utrzymać. Po osłonięciu bowiem posadzki zabezpieczającą gąbłotą, obydwie pola zasypane obecnie piaskiem staną się źródłem dopływu do wnętrza gąbłoty wilgoci nie tylko spod całej posadzki i jej podłoża, lecz również z otoczenia. Cyrkulacja wilgoci odbywa się bowiem zawsze drogą najmniejszego oporu. Posadzka ma grubość 5—7 cm i została wylana na podkład o grubości ok. 5 cm z drobno tłuczonego kamienia gipsowego, który spoczywa na warstwie piasku. Podkład ten spełnia ważną rolę bariery przeciwpilarnej, która chroni posadzkę przed nadmiernym zawilgoceniem wodami pochodzącymi z podłoża. W polach ubytków bariera ta uległa zniszczeniu i powinna być zrekonstruowana.

Uzupełnienie szczelin i spękań nie będzie miało wpływu na stabilność posadzki. Nie jest to jednak zabieg o znaczeniu kosmetycznym. W każdym materiale szczeliny i spękania tworzą miejsca najbardziej wrażliwe na działanie czynników niszczących. Zwiększają one bowiem znacznie powierzchnię ich działania i otwierają drogę do wnętrza obiektu. Szczeliny pozostawione bez wypełnienia będą ulegały dalszemu pogłębieniu i poszerzeniu. Uzupełnienie ubytków rytów masą zabarwioną na czarno również miałoby przede wszystkim na celu ich zabezpieczenie a nie zwiększenie czytelności rysunku.

Sprawa zabezpieczenia posadzki nabrała obecnie szczególnej aktualności, gdyż — jak wykazała ekspertyza przeprowadzona w dniu 20.I.1966 r. z inicjatywy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem z udziałem autorek — warunki w otoczeniu posadzki uległy znacznemu pogorszeniu. Zaobserwowano również pogłębienie się i poszerzenie istniejących uprzednio szczelin i ubytków na powierzchni posadzki oraz dalsze zatarcie się czytelności rysunku na skutek zwiększenia się grubości warstwy osadzającego się na niej pyłu.

mgr Teresa Ciach
dr Barbara Penkala
Katedra Chemii i Technologii
Materiałów Budowlanych
Politechniki Warszawskiej

* Z. Wartołowska, B. Penkala, T. Ciachowa, *Problemy konserwacji rytowanej posadzki gipsowej odkrytej w krypcie I kościoła romańskiego w podziemiach gotyckiej kolegiaty w Wiślicy*, „Ochrona Zabytków” XVIII (1965), nr 2 (69), s. 35—48.

¹ W. Zalewski, *Uwagi na temat problemów konserwatorskich rytowanej posadzki w krypcie kolegiaty wiślickiej*, „Ochrona Zabytków” (1966), nr 2, str. 80—82.